№ 213. Piątek 13. Września 1861. ydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Z powodu, że dzień 14. września t. r. jest dniem świątecznym starozakonnych, przeto wedle uwiadomienia król. węgierskiej kancelaryi nadwornej, odłożonym został jarmark przypadający na dzień podniesienia Ś. Krzyża w mieście Eperies do dnia 16. września b. r. zaś zwykły targ do dnia 23. t. miesiąca.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z prezydyum c. k. namiestnictwa.

We Lwowie dnia 12. września 1861.

Na uposażenie regularnej trywialnej szkoły w Świrzu, obwodzie brzeżańskim zapewniono następujące składki:

1. Chrześciańska gmina Świrz przyjęła na siebie obowiązek zrestaurować należący do niej pod konskr. nr. 130 budynek stosownie, zaopatrzyć w potrzebne porządki i rekwizyta szkolne, utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, przystawiać własnym kosztem na opał szkoły rocznie 6 n. a. sągów drzewa i załatwiać zachodzącą przy szkole posługę, następnie płacić w kwartalnych ratach z góry roczną kwotę 188 zł. 25 c. w. a., a prócz tego odstąpić każdoczesnemu nauczycielowi na użytek położony pod top. l. 166 grunt ogrodowy objętości 744 sążni kwadr., przytem obowiązała się

2. izraelicka gmina w Świrzu na polepszenie dotacyi nauczyciela płacić rocznie kwotę 16 zł. wal. austr. w kwartalnych ratach z góry.

Prócz tego właściciel dóbr Świrza pan Tadeusz Wiktor przyrzekł zaasygnować z swoich lasów potrzebny na wystawienie budynku szkolnego materyał budowlany i wydawać rocznie 10 sągów drew na opał szkoły.

C. k. namiestnictwo galicyjskie ma sobie za przyjemny obowiązek okazaną temi składkami troskliwość o rozszerzenie nauki między ludem podać z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej. Lwów 18. sierpnia 1861.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie izby deputowanych z dn. 10. września.)

Prezyduje Dr. Hein.

Na ławie ministeryalnej panowie: Schmerling, Plener, Lasser, i hr. Wikenburg.

1. Brinz interpeluje ministerstwo stanu względem egzaminów kandydatów nauczycielskich przy gimnazyach. Interpelant wykazuje że posady nauczycielskie w gimnazyach otrzymują wbrew przepisom kandydaci nie egzaminowani, szczególniej zwraca pod tym względem uwagę na gimnazya oddane jezuitom. Czy ministerstwo zamierza i nadal okazywać tę samą względność dla jezuitów.

2. Interpelacya do p. ministra handlu względem udziału czynnych urzędników w towarzystwach akcyjnych, w godności radzców administracyjnych. Interpelant przytacza list odręczny cesarski z listopada 1859 i wyraża obawę, że urzędnik taki nie może podołać obustronnie swym obowiązkom. Czy nie zamierza ministerstwo, urzędników podobnych pozostawić przy jednej tylko z tych dwóch czynności?

Hr. Wikenburg: Nie omieszkam na interpelacyę niniejszą odpowiedzieć na jednem z najbliższych posiedzeń.

Kuranda jako sprawozdawca wydziału petycyjnego, przedkłada izbie kilka petycyi. Izba odsyła je do właściwych wydziałów.

Z porządku dziennego następuje dalszy ciąg dyskusyi nad ustawą gminną.

Demel zabiera głos za wnioskiem wydziału. Zbija zarzuty uczynione przeciw wnioskowi. Wydział skreślił tylko ogólny zarys. Nie przesądzał bynajmniej autonomii krajów. Nie postąpił zatem za daleko. Podobnież ma się co do zarzutów, że wydział uczynił za mało. Odpowiedź na inne zarzuty należy do dyskusyi specyalnej.

Wszelkim wymaganiom autonomicznym odpowiada pod każdym względem projekt wydziału. Wydział nie jest przeciw wyłączeniu posiadłości większej ze związku gminy, lecz ze względów moralnych i społecznych posiadłość większa nie powinna odłączać się z tego związku tem bardziej, że zastrzeżone są dla niej dostateczne rękojmie w obszerniejszem prawie reprezentacyi w zarządzie gminy.

Mowca przemawia następnie w obronie praw większej posiadłości i dodaje że nie ma powodu obawiać się ażeby prawa te doznały uszczerbku.

Oberleitner przemawia przeciw wnioskowi wydziału; i oświadcza się za bezwzględnem pozostawieniem posiadłości większej w związku gminnym. Gmina nie powinna być przeciężona w swych czynnościach. Mowca przemawia zatem za utrzymaniem nadal urzędów powiatowych. Co do administracyi majątkiem gminy, wykazuje sprzeczności w postanowieniach wydziału. Wielkie miasta nie powinny mieć większych jak inne przywilejów. Należy zatem usunąć tak projekt rządowy, jak wniosek wydziału a podać ustawę z roku 1849 do poprawy sejmom krajowym.

Stummer mówi za wnioskiem wydziału i zbija zarzuty poprzedniego mowcy.

Staniek utrzymuje, że droga wskazana projektem rządowym jest pewniejsza i lepsza jak ta, którą obrał wydział. Ze względu na potrzebę uchwalić jak najrychlej ustawę, głosuje za projektem.

Baron Kalchberg wychodząc z zasady, że wolna gmina jest podstawą wolności państwa, utrzymuje że dotychczas pozostawiano zbyt mały zakres czynności gminie. Z życia gminnego wywija się wszelka cnota obywatelska. Gmina jest matką państwa. Z takiego pojęcia gminy wyprowadza następnie mowca potrzebę, aby wielka posiadłość pozostała w związku gminy i wskazuje, że zakres czynności gminy zależy od stopnia oświaty kraju.

Hr. Belcredi przeciw wnioskowi wydziału. Wielka posiadłość na zasadzie słuszności i naturalnego porządku rzeczy powinna stać osobna i należeć do związku gmin wyższego rzędu.

(Zgromadzenie saskie w Siedmiogrodzie.)

Wiadomość, że zgromadzenie narodu saskiego w Siedmiogrodzie rozeszło się 4. b. m., wyjaśnia *Siebenbürger Bote* w ten sposób, że zgromadzenie niezostało rozwiązane ani też właściwie odroczone, tylko na posiedzeniu z 4. b. m. oznajmił deputowanym hrabia kanclerz, że odtąd nie będzie przez dłuższy czas żadnych posiedzeń prawodawczych i administracyjnych.

Ameryka.

(Stan rzeczy w Mexyku. — Doniesienia z Brazylii.)

Mexyk, 28. lipca. Od miesiąca stan rzeczy pogorszył się znacznie, rabunki i gwałty coraz częstsze i straszniejsze. Pan Beale poddany angielski oddawna tu osiedlony, został zamordowany w pobliżu stolicy. Zamieszek tych sam kongres stał się przyczyną iż 112 głosami przeciw 4 zawiesił wszelkie wypłaty na dwa lata. Rząd wydał dekret 17. lipca z ogłoszeniem tej uchwały. Skutkiem tego wszystkiego jest, że dnia 25. lipca reprezentant angielski jako też francuski zerwali wszelkie stosunki z rządem mexykańskim.

— Poseł belgijski, pan Kint, zawarł z Mexykiem traktat handlowy. — Kongres ma być odroczony 31. lipca, a zwołany na nowo 15. września. Gabinet prezydenta Juarez jest następujący: Spraw zagranicznych de Zamacona, finansów Balcareel, wojny jenerał Zuragoza, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Ruiz.

— W ministeryum brazylijskiem zaszła modyfikacya. Minister spraw zagranicznych i minister spraw wewnętrznych wystąpili z gabinetu i miejsce pierwszego zastąpił członek izby deputowanych pan Taques, a drugiego senator Souza Ramos. Powodem do tej zmiany były osobiste nieporozumienia. Wstąpienie dwóch pierwszych przyczyni się do wzmocnienia jedności i zgody w gabinecie. Prezydent ministrów margrabia Caxias zawiadomił senat o zaszłej modyfikacyi gabinetu, a izba przyjęła z pochwałą odnośne jego objaśnienia. W izbie deputowanych zamknięto dyskusyę nad adresem i znaczną większością przyjęto adres do Cesarza w odpowiedź na mowę tronową. Z ustaw budżetowych, gdy ostatnia poczta odjeżdżała z Rio de Janeiro, były ustawy odnoszące się do budżetu wojny i marynarki na ukończeniu.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 4. września. *Epoca* zawiera ciekawy artykuł, w którym powiada, że wypadałoby ustąpić z Tetuanu pod zaszczytnemi warunkami, by ze względu na teraźniejsze stosunki w Europie mogła Hiszpania skoncentrować swoje siły zbrojne. *Correspondencia* oświadcza, że niepostanowiono jeszcze nic w tym względzie; niezaprzecza jednak, że takie może być zdanie rządu.

Anglia.

(Sprawa San Domingo.)

Przedłożona ostatnim razem księga błękitna zawiera oprócz znanej już noty lorda Russella do posła angielskiego w Konstantynopolu, sir H. Bulwera z dnia 4. lipca, inną jeszcze notę lorda Russella do p. Edwards w Madrycie pod dn. 14. maja 1861, w sprawie wcielenia państwa San Domingo. Lord John Russell powiada, że marszałek O'Donnell wielokrotnem swem oświadczeniem jako niewola nie będzie zaprowadzoną w państwie San Domingo, usunął główną przyczynę, dla czego rząd angielski był niechętny i opierał się temu wcieleniu.

Gdy poraz pierwszy, są słowa noty zaczęto mówić o projekcie aneksyi, obawiał się rząd królewskiej JMci, że sprawa ta zawikła Hiszpanię w przykre nieporozumienie, jeżeli nie w wojnę z Francyą i Stanami zjednoczonemi. Rząd Królowej JMci widzi, że potąd Francya nie podniosła stanowczego przeciw temu głosu, chociaż może nie uznaje w tem nic korzystnego dla Hiszpanii. Równie i stany amerykańskie ani północne ani południowe jak się potąd okazuje, żadnego nie stawiają oporu. Lecz rząd Hiszpański nie powinien zbytecznie ufać obojętności Amerykanów, iż nie jest niepodobnem, że po skończeniu obecnej wojny domowej, co może prędzej nastąpić niżby się zdawało, północ połączy się z południem i razem oświadczą się stanowczo przeciw zajęciu państw San Domińskich ze strony Hiszpanii. Rząd Królowej JMci nie zaprzecza, że państwo Wielkiej Brytanii będąc z istoty swojej mocarstwem pokojowem, handlowo-morskiem, wszelką wojnę między dwoma obcymi przeciwnikami uważa nie tylko jako wbrew sprzeczną swym zasadom, ale również i widokom swym do pewnego stopnia szkodliwą. Lecz co do Hiszpanii powody rządu angielskiego z bliższego jeszcze wypływają źródła. Wielka Brytania i Hiszpania od dawna byli sobie wiernymi sprzymierzeńcami — przymierze to było dla obu tych państw zarówno korzystne jak zaszczytne. Było zawsze główną zasadą polityki angielskiej być w przyjaźni z Hiszpanią i życzyć jej szczerze pomyślności i powodzenia. Dla tego rząd Królowej JMci z prawdziwem widziałby ubolewaniem gdyby Hiszpania zawikłaną się ujrzała w wojnę, co by w następstwach swych mogła jej przynieść szkodę w jej dawnych posiadłościach.

Francya.

(Cesarz z powrotem oczekiwany. — Wiadomości bieżące. — Archiwum dyplomatyczne wydane.)

Paryż, 7. września. Cesarza oczekują około 22. b. m. z powrotem w Paryżu; dnia 25. b. m. pojedzie Cesarz do Chalons, a 2. października ma jak ogłaszają dzienniki wieczorne, zjechać do Compiegne. W Biarritz ma zajmować się prawie wyłącznie dziełem swojem o Juliuszu Cesarze, które już 1. października ma być podane do druku.

— Jak słychać rozkazał Cesarz, ażeby z końcem tego miesiąca odeszła do Chalons dywizya kawaleryi i dywizya piechoty gwardyi.

— Księżna Matylda wyjechała przedwczoraj z zamku swego St. Gratien na kilka tygodni do swojej wili w Belgirato nad jeziorem Lago Maggiore.

— *Pays* donosi, że książę Grammont przyjechał do Rzymu doręczyć Papieżowi swoje pismo odwołujące; mówią, że przed odjazdem do Wiednia przyjedzie jeszcze raz do Paryża. Ojciec S. ma go przyjmować 9. września.

— Podług otrzymanych tu raportów kontradmirała Reymuarda będzie wzmocniona dywizya floty francuskiej u wybrzeża amerykańskiego. Słychać, że przyjazna Francyi partya w Kanadzie, która ma być dość znaczna, wysłała deputacyę do Francyi.

— Cesarz postanowił nietylko urządzić basen w Dunkierce, ale oraz zrestaurować dawny port wojenny, zniszczony na żądanie Anglii za Ludwika XIVgo.

— *Revue des deux Mondes* pisze, że drugie cesarstwo jest przyczyną niezmiernego marnowania sił, z czem łączy się naturalnie także ciągłe zbrojenia się Europy. Przyczyna tego zbrojenia jest nieufność w cele polityczne, i obawa ukrytych zamiarów gabinetu tuileryjskiego. Jeżeli rząd z 2. grudnia nie wzbudził zamieszek narodowych, to przecież jego jest winą, że pokój i pojednanie nie nastąpiły dotąd.

— Wrześniowy poszyt pisma *Archives diplomatiques*, zawiera między innemi traktat handlowy między Rosyą a Chinami, traktat pokoju między Hiszpanią a Marokiem, rozmaite konwencye dla ochrony własności literackiej i t. d. Obszerne sprawozdanie pana Nigra o prowincyach neapolitańskich są tu po raz pierwszy całkowicie w języku francuskim. W końcu korespondencya między rządem Stanów zjednoczonych, a posłem angielskim w Washingtonie względem blokady portów południowych.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Marszałek Magnan. — Wypadki na granicy papieskiej.)

Sardynia. Król odroczył swój odjazd do Florencyi aż do przybycia nowego ministra wojny.

— Dzienniki włoskie nadmieniają o układach między domami Braganza i Sabaudya względem zaślubienia księcia Ludwika Filipa Oporto, młodszego brata Króla portugalskiego, z księżniczką Maryą Pia sabaudzką, najmłodszą córką Króla włoskiego. Książę Ludwik Filip Braganza-Bourbon z tytułem księcia Oporto, urodził się 31. października 1838, i jest teraz kapitanem okrętu liniowego w król. portugalskiej marynarce; księżniczka Marya Pia urodziła się 16. października 1847.

— Jak słychać, prosił pan Benedetti Ricasolego o wyjaśnienie, z czyjego rozkazu wojska piemonckie naruszyły granicę papieską. Prezydent gabinetu odpowiedział, że komendantom wojsk nie wydawał nigdy rozkazu do przekroczenia granicy.

— Oprócz wysłanych temi dniami 5 pułków przeznaczono jeszcze 4 bataliony Bersaglierów do Neapolu, i dwa z nich odpłynęły już dzisiaj.

— *Espero* donosi, że marszałek Magnan przybył do Turynu dnia 6. b. m.

Państwo kościelne. Wypadki u granicy papieskiej opisuje następnie *Osservatore Romano*:

„Dnia 27. sierpnia o 6 godzinie wieczorem, pokazała się na granicy od Botseny znaczna liczba wojsk piemonckich, gwardyi narodowej i ochotników pod dowództwem Montanucego. Mieszkańcy sąsiedniej włości San Lorenzino przyjęli ich z radością i dostarczali im żywności. Francuski komendant wysłał sierzanta i sześciu żołnierzy do tej wsi, by zatknęli na granicy sztandar francuski. O ćwierć mili od tego miejsca natrafili Francuzi na straż piemoncką, która wzbraniała się ustąpić ze swego stanowiska. Sierzant posłał jednego z swych do komendanta po nowe rozkazy. Komendant wyprawił natychmiast oddział żołnierzy, oddając go pod komendę brygadyera papieskiego, do San Lorenzino, i dopiero za jego przybyciem ustąpili po długich układach za granicę Piemontowie, których liczbę podawano na 200. — Tego samego dnia widziano wzdłuż granicy w pobliżu Ponte-Felice i kasztelu Nuovo di Porto korpus piemoncki, złożony z bataliona strzelców, szwadronu konnicy i pół bateryi, który jakiś czas zatrzymał się na wzgórzach pod Montorso. — Nakoniec dnia 1. września o godzinie 5. wieczorem chciała kolumna piemoncka w liczbie 50 ludzi opanować stacyę Epitaffie na granicy neapolitańskiej; stacyi tej bronili żandarmi piemonccy, i po całogodzinnnym ogniu musieli ustąpić Piemontowie ze stratą jednego ciężko ranionego strzelca i sierzanta.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy. — Podróż Ich Mość Cesarstwa. — Podatek od tytoniu. — Wychodźtwo bułgarskie.)

Warszawa. *Gazeta szląska* donosi, że Warszawa była w d. 6. i 7. b. m. widownią wypadków, które zdaniem sprawozdawcy, powinnyby przyspieszyć zobojętnienie pewnych stronnictw. Oto młodzież izraelicka wyznania starowierców, wyprawiła kocie muzyki mniej surowym współwyznawcom, którzy pomimo świąt trzymali sklepy otworem. Dnia 6. wieczorem zaczęło się zbiegowisko na ulicy miodowej. Zbliżywszy się do sklepu z tytoniem żądano, aby został zamknięty, gdy zaś żądanie to okazało się daremne, wyprawiono straszliwą kocią muzykę, i kilka szyb wytłuczono. Ztąd udał się tłum do optyka na tej samej ulicy. Znowu te same okrzyki i gwizdanie, jednak okien nie wytłuczono. Mnóstwo ciekawych i współwyznawców przyłączyło się do tej bandy złożonej po większej części z małych chłopców prawie dzieci, i wszystko udało się na krakowskie przedmieście; ostrożnie ominięto plac zamkowy i odwach główny. Nareszcie cały tłum zatrzymał się przed domem księgarza Orgelbranda, na którym widać dotąd ślady kul z 27. lutego. Policya nie dała się widzieć, owszem widzów przybywało ciągle. Wszyscy śmiali się i żartowali, lecz widocznie pochwalali zbiegowisko zamiast je potępiać. Pozwolono mu też wykrzyczeć się do woli. Nazajutrz powtórzyło się to samo. Zaczęto od żydowskiej ulicy zwanej Nalewki, gdzie pewien handel

pachnideł musiał pierwszy impet wytrzymać. Napaść jednak była tak gwałtowna, że musiano zawezwać policyi a poźniej nawet wojska. Jednego z chłopców uwięziono. Reszta tu i na sąsiednich ulicach wybijała szyby; musiano nawet pozamykać szynkownie z wódką. Zbiegowisko uciszywszy się tutaj pospieszyło znowu na ulicę miodową do F. Pika właściciela handlu narzędzi optycznych, i wyprawiło mu na nowo kocią muzykę. Oprócz tego wszystkie okna obrzucano błotem, tak że jeden z kupców sąsiednich chciał sklep swój zamknąć, na co jednak młodzież uliczna nie dozwoliła. Pik wyszedł z kilku swymi ludźmi uzbrojonymi w kije, i rozpędził całą bandę. Mimo to zbiegowiska trwały ciągle; policya ukazała się, aby zapobiedz dalszym naduzyciom. Oberpolicmajster pułkownik Rozwadowski był sam dosyć długo na placu.

Dnia 6. rano odbyła się demonstracya innego rodzaju. W kościele ewangielickim miało się odbyć nabożeństwo żałobne za poległych w Wilnie, chociaż urzędowo podano do wiadomości, że nikt w Wilnie nie poległ. Tysiące osób rozmaitych wyznań zgromadziła się w kościele i przed kościołem, lecz nabożeństwa nie było, ponieważ pastor oświadczył, że rząd zakazał. Zmówiwszy cichą modlitwę tłum rozszedł się powoli. Dnia 7. b. m. przypadała rocznica koronacyi Cesarza i Cesarzowej, a oraz rocznica zajęcia Woli, co w r. 1831 rozstrzygnęło o losie Warszawy. Dawniej dnia tego rano odbywało się wielkie nabożeństwo, wieczorem iluminacya, tą razą zaś w kaplicy zamkowej w Łazienkach odprawiono nabożeństwo półurzędowe. Namiestnik nie przyjmował u siebie nikogo, w miejskim kościele rosyjskim dopełniono odpowiednich ceremonii, a wieczorem oświetlono publiczne budynki.

Petersburg, 1. września. Cesarz i Cesarzowa wraz z familią odpłynęli dnia wczorajszego z Nikołajewa parostatkiem „Tiger" do Odessy. — Gazeta Senacka donosi: Na mocy rozporządzenia z 19. sierpnia wydanego z najwyższego rozkazu od dyrygującego senatu postanawia się, że nowy regulamin podatku od tabaki i tytoniu w 5 miesięcy po potwierdzeniu ma wejść w moc obowiązującą, przyczem jednak należy przestrzegać stopniowanie w następujących punktach: 1) Handel tytoniem i tabaką może być zawsze jeszcze prowadzony po dzień 1. (13.) maja 1862 pod dawnemi banderolami; 2) przepisy względem wyboru banderol, zapłata za poświadczenie akcyzy i zaprowadzenie kontrolowych ksiąg nowej formy, tudzież rozporządzenia, azeby różne fabryki nie były skupione razem, azeby przy nich nie znajdowały się sklepy i żeby zasoby surowej tabaki i tytoniu nie były oddzielone od fabryk, wchodzą w moc obowiązującą z dn. 1. (13.) stycznia 1862, przyczem jednak upoważnia się ministra finansów przyzwalać na dłuższe termina fabrykom, które osobnemi kontraktami dzierżawy są związane.

Dnia 10. sierpnia przybyło z Ibraiłowa 200 rodzin wychodzców bułgarskich do Odessy. *Odeski Wiestnik* donosi, że w ogóle przesiedliło się już 6766 rodzin do Rosyi. Oczekują przybycia jeszcze liczniejszych partyi z Dobrudczy, paszaliku Ruszczuka z Sylistryi i z Bułgaryi zachodniej. Ponieważ cała wędrówka skierowana jest do Krymu, przeto zanosi się na prędkie zaludnienie na nowo tauryjskiego półwyspu. Ta tylko jest niedogodność, że zbywa na sprzętach rolniczych; nowi osadnicy przybywają najczęściej bez narzędzi rolniczych, których w Krymie wcale dostać nie można.

Montenegro.

(Memorandum księcia Mikołaja.)

Książę Montenegryński wydał, pisze *Independance belge* memorandum do posłów mocarstw głównych, w którem wzywa ich opieki na przypadek blokady kraju swego od Turków. Zapewnia, że bez względu na utratę popularności zawsze zadawał sobie pracę utrzymać pokój na granicach Czernogóry nietylko między Montenegrynami a Turkami, lecz nawet między Turkami i chrześciańskimi mieszkańcami Hercogowiny, nawet ostatniemi czasy nakłaniał chrześcian hercogowińskich odstąpić od oblężenia Niksic. Że przystał z początku na osobiste zbliżenie się z Omerem Baszą, a potem nie przybył na miejsce, to pochodziło z przekonania, że nie było w myśli Omera obmyśleć środki pokoju dla sąsiednich krajów Czernogóry, lecz zamiarem przywieść księstwo Montenegryńskie do pewnej zawisłości od Turcyi. W końcu oświadcza Książę, że blokadą chciano w Czernogórze pobudzić mieszkańców do najazdów i do ekscesów, za które byliby przed Europą odpowiedzialni. Od takich podstępów musi się chronić; ufny w świętość swej sprawy, chwyci za broń wtedy dopiero, gdy nieprzyjaciele wystąpią otwarcie. Ta chwila, dodaje *Independance belge*, już jak wiadomo nadeszła, kroki nieprzyjacielskie zaczęte, a Omer Basza wypowiedział właśnie postanowienia swoje i swego rządu, przeciw temu co zawiera nota księcia Mikołaja.

Turcya.

(Doniesienia z Syryi.)

Jak donosi depesza z Syryi, odbyły się 20. sierpnia w Libanie główne wybory i jak się zdaje zaspokoiły ludność. Daud Basza przystąpił teraz do mianowania szefów dystryktowych.

Admirał Barbier de Tinan robił liczne wycieczki w góry, a eskadra francuska krążyła ciągle u wybrzeży syryjskich.

Fuad Basza odłożył swój odjazd do Stambułu do zupełnego załatwienia kwestyi syryjskiej.

Więźniów skazanych wyrokiem komisyi wojskowej w Damaszku odwieziono 27. na wyspę Cypern.

Australia.

(Wiadomości z Nowej Zelandyi.)

Frankf. Postztg. podaje następującą korespondencyę z Melbourne z 22. czerwca.

Najnowsze wiadomości z Nowej Zelandyi wróżą nową wojnę. Krajowcy postanowili bądź co bądź zmusić Anglików odstąpić wyspę północną, i wszystkie plemiona zdają się tą razą mieć ochotę do wojny; albowiem nawet plemiona przyjazne Europejczykom, doradzały kolonistom, którzy u nich od dawna osiedli, opuścić swoje siedziby, ponieważ dłużej nie będą ich mogli zasłaniać. W skutek tego bardzo wiele rodzin przybyło z Nowej Zelandyi do Sydnej, i każdy okręt nowych ztamtąd wychodźców sprowadza.

Krajowcy są dobrze uzbrojeni. Zatknęli znowu pawilon królewski, obok niego powiewa według listów prywatnych sztandar trójkolorowy, co wszystko naprowadza na różne domysły względem środków, których krajowcy użyją do obrony. Nie szczędzą pieniędzy na amunicyę; za małą ilość materyałów wojennych naczelnicy dają wielkie sumy. Wojska angielskie zostały znowu wzmocnione jednym pułkiem z Kalkuty. Główna kwatera dowódzcy wojsk angielskich jenerała Cameron znajduje się obecnie w Auckland. Zdaje się, że krajowcy tam najprzód uderzą; jednak załoga miasta potrafi je dostatecznie obronić. Na całej wyspie wszystkie umysły jednakowo usposobione; o handlu i przemyśle ani mowy. Nawet bieg poczty po części przerwany; nie ma żadnych wiadomości od osadników z głębi wyspy; los ich wznieca obawę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Zagrabie, 10. września. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu odczytano usprawiedliwienie nadżupanów hrabi Erdody i hrabi Jankowica, podpisane imieniem wszystkich tych deputowanych, którzy 13. czerwca wystąpili ze sejmu. To pismo było podane Jego ces. Mości, ale dykasteryum nadworne odesłało je bez odpowiedzi sejmowi. W niem przytoczone są powody ówczesnego wystąpienia, i podpisani zapewniają o swojej wierności, zaś partyę przeciwną sejmu oskarżają o południowo-sławiańskie dążności, które są niebezpieczne dla państwa. Nastało powszechne oburzenie w izbie. Kilku deputowanych, którzy po wypadkach z 13. czerwca wstąpili napowrót do izby, oświadczają, że nie wiedzą nic o tem piśmie i że nie udzielali na to żadnego pełnomocnictwa. Izba postanawia ogłosić to usprawiedliwienie w gazetach i uprasza Jego Ces. Mość o usunięciu obudwu nadżupanów. Potem toczyła się dalsza debata nad organizacyą południowo-słowiańskiego uniwersytetu.

Paryż, 10. września. Krąży wieść, jakoby Garibaldi przyjął komendę w armii północno-amerykańskiej unii.

Turyn, 10. września. Król udaje się 14. b. m. do Florencyi na tak zwaną wystawę włoską, dokąd wysłano także 2 bataliony ruchomej gwardyi narodowej z Palermu. Rząd postanowił zmobilizować jeszcze 8 batalionów gwardyi narodowej, by utrzymać bezpieczeństwo w kraju i ułatwić wojskom służbę w Marchyach i w Umbryi. Pogłoski bliskich zmian w gabinecie utrzymują się dotąd.

Nowy Jork, 31. sierpnia. W Missouri ogłoszony stan oblężenia. Niewolnikom powstańców przyrzeczono wolność. Expedycya Buttlera przeznaczona jest na przylądek Hatteras. Nad Potomakiem oczekują bitwy.

Wiadomości handlowe.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w drugiej połowie sierpnia b. r. na targach w Brzeżanach, Bursztynie, Bóbrce, Chodorowie, Kozowie i Przemyślanach.

	Miejsce targu											
	Brzeżany		Bursztyn		Bóbrka		Chodorów		Kozowa		Przemyślany	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	67	3	70	4	2	4	20	3	50	4	.
„ żyta . . .	2	13	2	50	2	50	3	.	2	25	2	50
„ jęczmienia .	1	7	1	58	2	.	2	.	1	50	2	.
„ owsa . . .	.	88	1	.	1	10	1	20	.	90	1	20
„ hreczki . .	1	87	1	60	2	20	.	.	1	90	2	40
„ kukurudzy .	.	.	2	70	3	.	.	.	2	75	.	.
„ kartofli . .	1	53	.	84	.	80	.	.	.	80	.	.
Cetnar siana . . .	.	83	.	80	.	45	1	10	.	75	.	80
„ wełny	35	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	50	7	.	6	50	3	70	8	.	6	.
„ „ miękkiego	3	15	6	.	5	.	3	16	6	80	4	.
Funt mięsa wołowego	.	13	.	12	.	12	.	10	.	9	.	12
Mas okowity . . .	.	47	.	38	.	45	.	47	.	42	.	35

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń, 9. września. Na targu było dziś 1498 wołów z Węgier, 1475 z Galicyi a 120 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1805 sztuk, rzeźnicy z prowincyi 1097, a osobno sprzedano 6 sztuk, niesprzedanych odeszło na prowincyę 185 sztuk.

Waga szacunkowa sztuki wynosiła 325 do 650 ℔. Cena przecietna wypadała na sztukę 80 zł. do 185 zł., a na cetnar 26—32 zł. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 września.

Hotel rosyjski: PP. Łukasiewicz Grzegorz, z Philipcza. — Kęsyćki Józef, z Dzwiniaczki. — Hr Stirzyński Aug., z Dąbrówki.

Pod kolej żelazną: Bromirski Michał, z Rusinia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. września

PP. Brzozowski Fran., c. k. radca gubernialny, do Wiednia. — Bromirski Michał, do Rusinia. — Mogielnicki Antoni, proboszcz, do Wiednia. — Jounga Wład, do Trzecienicy. — Ks. Stourdza Dym., do Jas. — Horwath N., c. k. major, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. września 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god zrana	325 84	+ 10.2	84 3	zachodni	sł.	deszcz
2. god. po poł.	324 89	+ 14 6	64.9	„	„	pochmurno
10.god. wiecz.	324 43	+ 12 4	86.8	„	„	„

W nocy deszcz 0.‴ 85.

Kurs lwowski.

Dnia 12 września

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. d. austr.	6	44	6	50
Dukat cesarski	„ „	6	46	6	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	1?	11	33
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	17
Talar pruski	„ „	2	4	2	7
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	—	80	60
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	—	84	70
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	146	38	147	88
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	98	66	63
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	81	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80.65. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Wegier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 739.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 176.10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.52, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 135 75.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 września.

1. Dług publiczny.

A Państwa.	pien.	towar.
W austr. wał. po 5%	62 80	63.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 90	81.—
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	81.—	81.10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	67.80	68.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68 —	68 50
dtto. „ 4½%	58 75	59.—
dtto. „ 4%	52 50	53 —
dtto. „ 3%	39 —	39 50
dtto. „ 2½%	34 —	36 —
dtto. „ 1%	13 50	13 75
Przez. do wylos. z r. 1839	113.25	113 75
„ 1854	86 25	86.75
„ 1860	83.20	83 30
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	88 15	88 25
Renty Como po 42 lir. aus.	16 50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67 50
„ „ 4½%	58 —	58 50
„ „ 4%	51.—	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	46.—
„ 3%	47 —	48.—
„ 2½%	46 —	47.—
„ 2¼%	41 —	41.50
„ 2%	36 50	37.50
„ 1¾%	32.—	33.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	66 50	67 50
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	87 50	88.—
Czech	91.—	92.—
Morawii	85 —	86.—
Szlaska	84.—	85.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	98 50	99 50
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.—
Węgier	68 —	68.75

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67 —	69 —
Galicyi	66.25	66.60
Siedmiogr. i Bukow.	65 50	66 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	107 —	108 —
Wen. pożyczka z r. 1859	90 —	90 25
Dług Tyrolu, Salcburga, Krainy po 5%	66.50	67.50
„ 4%	50 50	51.—
„ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
„ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	740 —	741 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176 20	176 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	592 —	593 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1948	1950.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	276 50	277.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	166.—	166.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118 25	118.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	235.50	236.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	146 75	147 —
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	76.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	142.—	144.—
Koł. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	122.—	124.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	212.—	215.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	365.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	103 —
10 „ 5%	97.—	97 50
przeznacz. do los. po 5%	89 50	90.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5%	85.75	86 —
Gal. Tow. kred. po 4%	80.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	104.20	104 30
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	142.—	142 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.50	97 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	136 —	136 50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	84.—	88.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	119 50	119 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	96.50	97.—
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	39.25	39.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	35 75	36 25
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	22.75	23.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	115.50	115.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	115.35	115.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	115 65	115.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	101 40	101.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	137 25	137.40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	53.75
Paryż za 100 fr.	53 70	53 85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.52	6.53
dtto. pełnej wagi	6.52	6.53
Korona	18.85	18 90
20frankówka	10.88	10.90
Rosyjski impery.	11.22	11.25
Talar związkowy	2.04	2 04½
Srebro	136.—	136 50
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

(Wykopaliska w Pompei.) Z Neapolu donoszą do „Morning Post“ pod dniem 6. sierpnia o nowych wykopaliskach w Pompei: Czyniąc temi dniami poszukiwania w termach przy drodze Holkoujusza znaleziono kulę ołowianą, co się zabłąkała w starem rzymskiem mieście niedawno podczas utarczki gwardyi narodowej z chłopami. Naprzeciw ternów odkryto dom o 16 pokojach, kuchni i dwóch sklepach po obu bokach wchodu. Peristyl składa się z 14 żółtych i białych kolumn w tem osobliwszych, że wewnątrz mają rury ołowiane, któremi wytryskała woda do wnętrza atrium, gdzie znajdowała się fontanna i posążek bożka Amora, umieszczony na podstawie wyobrażającej uprowadzenie Europy. W tem Atrium znaleziono jeszcze naczynie pełne węgli, a więcej nic w całym domu. Lecz piękne malowidła ścienne były bardzo dobrze zachowane, mianowicie w części domu przeznaczonej dla kobiet. Jest tam Apollo i Dafne, Odysseusz, Achilles w stroju kobiecym, sąd Parysa, który w dziwny sposób przedstawiony jest na tym obrazie w czapce frygijskiej, w tunice zielonej, podpasanej pasem żółtym, a na tem płaszcz czerwony, w białych trzewikach z podeszwami, czerwonemi obcasami i czerwonemi wstążkami. Juno i Minerwa przedstawione w ubiorze fantastycznym, lecz Wenus odkrywa sędziemu w całej nagości swe kształty cudownie piękne. Inne malowidło godne uwagi przedstawia satyra, który nakrywa śpiącą Aryadnę. W domu obok są malowidła mniejszej wartości, lecz natomiast znaleziono tam wiele przedmiotów ważnych i zajmujących, i tak w Atrium stół marmurowy o dwóch nogach wyobrażających dwa lwy skrzydlate — popiersie Korneliusza Rufusa prawdopodobnie właściciela domu na podstawie, dwa popiersia bronzowe z oczami ze szkła i bursztynu, odłam jakiegoś ozdobnie wyrobionego sprzętu sześcin wyskakującemi w płaskorzeźbie popiersiami bachantek i faunów, wnętrze było złocone. Znaleziono także dwa medale i głowę Penelopy emailowaną. Wielki pierścień złoty z karniolem, na którym wyrzeźbione imię rytownika, co zawsze podwyższa wartość podobnych przedmiotów, oprócz tego inne jeszcze pierścienie i 60 sztuk rozmaitych monet srebrnych. Aby zachować malowidła od zniszczenia, kazano najpiękniejsze z nich przenieść do muzeum narodowego, i nie jak dawniej odbijać je z murem, lecz przenieść na płótno według używanego obecnie w Rzymie sposobu. Dwóch artystów przybyło umyślnie z Rzymu, aby się tem zająć. Poszukiwania postępują szybko i porządnie. Do lat 15 spodziewają się je ukończyć. Urządzono końską kolej żelazną, aby ułatwić wywóz popiołów i gruzów; wielka liczba robotników pracuje około odkrycia nowej drogi po za termami od drogi Strabejskiej do forum. W pośrodku forum odkryto wiele skromnych i małych domków, gdzie znaleziono rozmaite przedmioty z bronzu i wiele monet pamiątkowych.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.